Kartky, hialuron

Kiedyś wybiłbym na bojo nim i sklecił blanta
Teraz siedzę zakręcony przy własnych kawałkach
Kiedyś było tak beztrosko na melanżach
Zanim się zaczęło starość, propaganda
Ona była taka piękna i beztroska
Wychodziła noca gdzies na papieroska
Potem pomyślała, ze już trzeba wracać
W domu czeka na nia relacja z show-upa
Wylosował losik i jęczała ślicznie
Córka w pokoju obok ogląda transmisję
Jakie życie taki rap, ja oglądam i klikam
I piję drinka, Angelika, Jessica
Żetony se wysyłam, puszczam Kartkiego
Za 10 posłuchamy znowu Domu Złego
To lato w mieście mnie zabija, dlatego
Spędzam je tak samo od 95

Jesteśmy grzeczni kiedy śpimy
Ty cała morka z mojej śliny
A kiedy tego nie robimy
Ciśnienie wzrasta ponad limit
Czerwone róze dla dziewczyny
Za chwilę stanę się jej byłym
Mi się podoba gdy tańczmy
Tobie oferta beauty clinic

Roluję węża z plastelint
To dobra gruda skurw*
Koledzy wpadli, będą dymy
Ktoś zaraz zaliczy last minute
Na chu* się uśmiechasz jak cynik
Plus, minus, puszczam ich w malny
Ona się puszcza od Malwiny
Najlepsza koka i dziewczyny
Ty poka co tam masz na szyi
W chU* pojebanych motyli
Nie pytam co znaczy dziarka chilling
Jesteś jebnięta a więc złapiemy feeling
Ty chcesz się ze mna ruchać, serio, really?
A znasz mnie 5 min.
Tylko w czyimś domu mieszkasz
W jakiej przebywasz willi
Wolisz reslinga czy martini?
Ziarenko kawy czy laska wanilii
Tonic bez mleczka kokosowego
Czyli jedyny prawilny
A ja znowu gdzieś w chwili
Jadę na bazar sobie kupić chilli

Powiedz czemu /3x
rap?
Powiedz czemu /3x
rap?
Nie mam czasu /2x
Idę robić hajs
Nie mam już czasu na…

Jesteśmy grzeczni kiedy śpimy
Ty cała morka z mojej śliny
A kiedy tego nie robimy
Ciśnienie wzrasta ponad limit
Czerwone róze dla dziewczyny
Za chwilę stanę się jej byłym
MI się podoba gdy tańczmy

Tobie oferta beauty clinic

Powiedz czemu /3x
rap?
Powiedz czemu /3x
rap?
Nie mam czasu /2x
Idę robić hajs

Powiedz gdzie jesteś zanim dni
Powiedz gdzie jesteś zanim dni